

Ballada indiańska – Akcent

Gdy słońce wschodzi hen nad piękny kraj

Gdzie wśród łąk, gdzie wśród wzgórz

Daleki słysząc śpiew

Gdy pyta ktoś i nie wie nikt, a to

Moja pieśń, szalona myśl

Że ptakiem chciałem być

O ptaku mój, tak chciałbym ja

Tak jak Ty, pośród wzgórz

Być wolnym, wzbić się ponad step

Pośród chmur i łąk

I lecieć tak jak Ty

Tak szybko mija czas i marzenia me

Staną się jak skrzydła Twe

Prawdziwe jak Twój lot

Będzie tak, jak chciałeś Ty, bo ja

Nigdy już nie wzniosę się

Hen ponad losu mrok

O ptaku mój, tak chciałbym ja

Tak jak Ty, pośród wzgórz

Być wolnym, wzbić się ponad step

Pośród chmur i łąk

I lecieć tak jak Ty

O ptaku mój, tak chciałbym ja

Tak jak Ty, pośród wzgórz

Być wolnym, wzbić się ponad step

Pośród chmur i łąk

I lecieć tak jak Ty



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych